

Sygn. akt I ACa 773/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Elżbieta Siergiej
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. J.**

przeciwko **Gminie N.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 16 lipca 2014 r. sygn. akt VII GC 74/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

H. J. - po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa - domagał się zasądzenia od Gminy N. kwoty 118.759,71 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi po upływie 14 dni od daty otrzymania przez pozwaną faktury VAT z dnia 10 grudnia 2013 roku i kosztami procesu według norm przepisanych, cofając jednocześnie pozew w zakresie przewyższającym tę kwotę. W uzasadnieniu wskazał, iż zawarł z pozwaną umowę, której przedmiotem była modernizacja amfiteatru w N.. Zlecone roboty wykonał zgodnie z umową, zaś pozwana uchyliła się od ich odbioru, odmawiając jednocześnie należnej zapłaty.

Gmina N. w odpowiedzi na pozew wносиła o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, obejmujących koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Negując

roszczenie powoda, podała, że wykonane przez niego prace miały szereg usterek. Nadto w związku z przekroczeniem przez powoda terminu realizacji zadania naliczone zostały kary umowne, co dokumentuje nota księgowa z dnia 16 kwietnia 2014 roku.

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2014 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 118.759,71 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 4 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.460 złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), umorzył postępowanie w sprawie ponad kwotę 118.759,71 złotych (pkt III), nakazał pobrać od powoda z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.129,12 złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu (pkt IV) oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.927,88 złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu (pkt V).

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W wyniku przeprowadzenia przetargu nieograniczonego H. J. zawarł w dniu 28 maja 2012 roku z Gminą N., jako zamawiającym, umowę, której przedmiotem było „Zagospodarowanie centrum N. – modernizacja amfiteatru”. Strony ustaliły termin jej wykonania do dnia 19 listopada 2012 roku. W § 5 kontraktu za wykonanie umowy przewidziano wynagrodzenie kosztorysowe brutto w kwocie 643.933,84 złotych. Podstawą zapłaty uczyniono faktury miesięczne wraz ze wszystkimi niezbędnymi dokumentami wystawionymi przez wykonawcę dla inwestora na podstawie protokołu odbioru. Termin płatności ustalono po upływie 14 dni od momentu przekazania faktury inwestorowi.

Dalej Sąd ustalił, iż w toku realizacji inwestycji, pozwana odbierała częściowo wykonane roboty i regulowała należności z wystawionych faktur VAT. W dniach 19 listopada 2012 roku, 3 grudnia 2012 roku i 4 grudnia 2012 roku wykonawca poinformował zamawiającą Gminę o zakończeniu prac i zwrócił się o wyznaczenie terminu ich odbioru. Zaznaczył, że potrzebne dokumenty przekazał Inspektorowi Nadzoru. Gmina N. w odpowiedzi na powyższe wezwała H. J. do uzupełnienia dokumentacji. W dniu 11 grudnia 2012 roku komisja powołana do odbioru stwierdziła, że wykonywany obiekt nie kwalifikuje się do odbioru końcowego z uwagi na liczne „niedoróbki” i braki formalne w dokumentacji. Powód zobowiązał się usunąć nieprawidłowości do dnia 22 grudnia 2012 roku, podając, że niektóre czynności będą możliwe do wykonania wiosną 2013 roku. Jednocześnie ponownie zgłosił do odbioru roboty.

W dniu 20 grudnia 2012 roku komisja powtórnie odmówiła odbioru prac, motywując to między innymi: niedokończeniem tynków i szalówki sceny, nieuzupełnieniem kostki przy słupach ławek, brakiem trawników czy niepomalowaniem ławek, nieuporządkowaniem terenu budowy. Wyznaczyła H. J. termin do naprawienia uchybień do 30 kwietnia 2013 roku. Powód, nie zgadzając się z zarzutami inwestora, w dniu 22 grudnia 2012 roku przystąpił do jednostronnego odbioru końcowego robót, zastrzegając w nim, że w okresie wiosennym wykona wymagane od niego prace uzupełniające. Ponadto wystawił fakturę, której zapłaty odmówiła pozwana, powielając wcześniejszą argumentację. W wyniku rozmów powód anulował przedmiotową fakturę. W dniu 20 czerwca 2013 roku w protokole odbioru wykonanych robót po raz kolejny stwierdzono liczne ubytki. Następnie z tych samych względów w dniu 28 czerwca 2013 roku przerwano odbiór. Pozwana w dalszym ciągu kwestionowała wystawione dokumenty rozliczeniowe przesyłane przez wykonawcę. Protokół ostatecznego odbioru robót został podpisany dnia 25 listopada 2013 roku. Po wymianie korespondencji powód w dniu 20 grudnia 2013 roku dostarczył fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 129.759,39 złotych, Gmina fakturę tę zwróciła, gdyż według niej przekraczała ona łączny zakres umowy o 10.999,68 złotych. Faktura ta została zaksięgowana.

W dniu 16 kwietnia 2014 roku pozwana obciążyła powoda kwotą 1.194.497,57 złotych tytułem kar umownych za 371 dni zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy (od 20 listopada 2012 roku do 25 listopada 2013 roku) i stwierdziła, że należność w kwocie 129.759,39 złotych zostanie potrącona z opłaty faktury nr (...) z dnia 10 grudnia 2013 roku.

Na rozprawie w dniu 3 lipca 2014 roku H. J. cofnął pozew ponad kwotę 118.759,71 złotych, na co zgodziła się strona pozwana.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, iż strony łączyła umowa o roboty budowlane, które miały polegać na wykonaniu prac modernizacyjnych w amfiteatrze w miejscowości N.. Sąd, powołując się więc na treść art. 647 k.c. oraz judykaturę, wskazał, że przez oddanie robót budowlanych rozumieć należy taką sytuację, gdy prace zostały wykonane zgodnie z zakresem przedmiotowym umowy, na co nie ma wpływu ewentualne posiadanie przez roboty budowlane nieistotnych wad i usterek. Obowiązek odbioru przedmiotu umowy o roboty budowlane przez zamawiającego, a co za tym idzie - również obowiązek zapłaty wynagrodzenia, istnieje bowiem niezależnie od jakości wykonanych robót. Na tej podstawie Sąd przyjął, że pozwana Gmina nie wykazała w toku procesu, że wady obiektu miały charakter istotny, co stanowiłoby podstawę do odmowy zadośćuczynienia zgłaszanych przez H. J. wniosków o odbiór robót. W rezultacie za skuteczne wypełnienie obowiązku pozwanej Sąd uznał jednostronnie dokonany przez powoda w dniu 22 grudnia 2012 roku odbiór przedmiotu umowy i stwierdził, że z tym też dniem zasadniczo powstawał stan wymagalności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za jej realizację. Niemniej jednak Sąd zauważył, iż strony w umowie (§ 5 umowy) uwarunkowały płatność faktur wystawionych w związku z opisywaną umową na 14 dni od dnia przekazania jej przez wykonawcę inwestorowi. H. J. zaś po wielomiesięcznych negocjacjach i wymianie korespondencji przedłożył takową fakturę Gminie N. w dniu 20 grudnia 2013 roku wraz z niezbędną dokumentacją, którą ze strony pozwanej sprawdzał inspektor nadzoru inwestorskiego. Tym samym jako nieusprawiedliwione Sąd uznał argumenty pozwanej, że powód nie spełnił obowiązku złożenia stosownych pism.

Dokonując natomiast oceny zarzutu pełnomocnika pozwanej Gminy, że roszczenie powoda było niezasadne z uwagi na treść noty księgowej z dnia 16 kwietnia 2014 roku, Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż w realiach sprawy nie doszło ani do złożenia oświadczenia mającego charakter prawnomaterialny, ani tym bardziej do zgłoszenia zarzutu potrącenia, który ze swej istoty jest czynnością procesową. Pozwana Gmina w odpowiedzi na pozew ani później na rozprawie głównej nie wyartykułowała bowiem wprost przedmiotowego zarzutu procesowego. Nadmienila, że naliczyła powodowi karę umowną za 371 dni zwłoki w wysłanej notcie księgowej na kwotę 1.194,497,57 złotych, jednakże ta zawierała jedynie określenie o zamiarze potrącenia. Z akt sprawy nie wynika zaś, aby pozwana Gmina złożyła powodowi oświadczenie woli pociągające za sobą określone konsekwencje prawne. Nie mogą bowiem, zdaniem Sądu, wywoływać skutku czynności, które mają przygotować czy umożliwić dokonanie potrącenia. Niezależnie o tego Sąd ustalił też, że kary umowne nie są należne, z uwagi na niezasadne uchylanie się przez pozwaną Gminę od odbioru robót wykonanych w amfiteatrze w N. przez H. J., który w terminie zgłosił ich ukończenie.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na mocy art. 647 § 1 k.c. uwzględnił powództwo H. J., uznając, że Gmina N. winna zapłacić mu tytułem brakującego wynagrodzenia kwotę 118.759,71 złotych. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia o odsetkach wskazał przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z § 5 umowy z dnia 28 maja 2012 roku. Zasadzając je od dnia 4 stycznia 2014 roku, wskazał, że od tego dnia pozwana popadła w stan opóźnienia z zapłatą przedmiotowej kwoty, niezależnie od tego, że kwestionowała jej wysokość.

O kosztach procesu z kolei Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia. W związku z cofnięciem pozwu co do części roszczenia, Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. postępowanie w tym zakresie umorzył. Na mocy art. 83 ust. 1 i art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych rozstrzygnął zaś o pobraniu od stron na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana. Zaskarżając wyrok w całości, domagała się jego zmiany przez oddalenie powództwa, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Apelację pozwana oparła na nowych faktach i dowody, nie zgłaszając w niej żadnych zarzutów. Powołała się mianowicie na fakt złożenia w dniu 30 czerwca 2014 roku oświadczenia o potrąceniu z dochodzonej wierzytelności wzajemnej wierzytelności w kwocie 129.759,39 złotych z tytułu kar umownych oraz na dokumenty fakt ten potwierdzające, a mianowicie pismo zawierające wymienione oświadczenie wraz z potwierdzeniem jego odbioru przez powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, przeprowadzając dowód z dokumentów, na który powołała się skarżąca w apelacji. W oparciu o przeprowadzony dowód, Sąd Apelacyjny ustalił, że w dniu 14 lipca 2014 pozwana złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu z wierzytelności powoda określonej w fakturze VAT nr (...) wzajemnej wierzytelności z tytułu kar umownych, określonej w nocie księgowej nr (...) z dnia 16 kwietnia 2014 roku. Ustalenie tej nowej okoliczności pozostaje jednak bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Zauważyć bowiem należy, iż złożenie oświadczenia o potrąceniu nie przesądza o jego skuteczności, a więc o tym, że dochodzi do wzajemnego umorzenia wierzytelności. Dla jego skuteczności konieczne jest spełnienie materialnoprawnych przesłanek z art. 498 § 1 i 2 k.c. W świetle zaś tego przepisu gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Potrącenie następuje przez oświadczenie złożone drugiej stronie, które ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.). Tym samym, aby mogło dojść do potrącenia muszą być więc spełnione łącznie cztery przesłanki: wzajemność wierzytelności, jednorodzańowość świadczeń, wymagalność wierzytelności i zaskarżalność wierzytelności. Nade wszystko jednak o potrąceniu wierzytelności można mówić jedynie wówczas, gdy wierzytelność taka istnieje. Tymczasem w apelacji nie zostały sformułowane jakiegokolwiek zarzuty mogące podważyć ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji odnośnie braku istnienia wierzytelności z tytułu kary umownej, która objęta jest zarzutem potrącenia. Sąd pierwszej instancji poza ustaleniem, że pozwana nie złożyła powodowi oświadczenia o potrąceniu, ustalił również, iż kary umowne nie są jej należne z uwagi na niezasadne uchylanie się przez nią od odbioru robót wykonanych przez powoda w amfiteatrze w N.. Sąd Okręgowy ustalił bowiem, że przedmiotowe roboty zostały zakończone w terminie i nie miały istotnych wad, wobec czego nie uzasadniały odmowy ich odbioru. W rezultacie nie było podstaw do naliczenia kar umownych.

Jako że apelująca nie podjęła nawet próby podważenia ustaleń Sądu pierwszej instancji w tym zakresie, Sąd Apelacyjny nie miał podstaw aby poczynić odmienne ustalenia odnośnie nieistnienia wierzytelności pozwanej objętej oświadczeniem o potrąceniu.

Wskazać bowiem trzeba, że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania. W myśl uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. (OSNC 2008/6/55.).

Niezależnie od tego, zdaniem Sądu odwoławczego ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji w omawianej kwestii, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, są niewadliwe. Zgodzić się przede wszystkim należy z wyrażoną przez ten Sąd oceną, że obowiązek odbioru przedmiotu umowy o roboty budowlane przez zamawiającego istnieje niezależnie od jakości wykonanych robót. Z chwilą bowiem odbioru zamawiający (inwestor) nabywa wobec drugiej strony umowy z uwagi na stwierdzenie wad odbieranego obiektu, roszczenie z tytułu rękojmi i ewentualnie gwarancji jakości, o ile taka była umownie przewidziana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2004 roku, sygn. I CK 24/03, opubl. Lex nr 137769, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 września 2012 roku, sygn. akt I ACA 803/12). Oczywiście inwestor od dokonania tej czynności może się uchylić, ale tylko poprzez wskazanie obiektywnie istniejących i osadzonych w treści umowy bądź przepisach prawa przyczyn, czyniących to zgłoszenie nieskutecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 roku, sygn. akt II CNP 70/06).

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął także, iż protokół z dnia 22 grudnia 2012 roku, choć miał charakter jednostronny, to przesądza o dokonaniu przez strony odbioru robót. Zauważyć trzeba, że w treści przedmiotowego

dokumentu wyraźnie stwierdzono, że roboty zostały wykonane zgodnie z umową. Do wniosku oczekiwanego przez pozwaną, jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy, nie prowadzi zaś sam fakt, iż powołana przez nią do odbioru komisja w dniu 11 grudnia 2012 roku (k. 207) stwierdziła, że obiekt nie kwalifikuje się do odbioru końcowego ze względu na „niedoróbki” i braki formalne w dokumentacji. Użyte bowiem sformułowanie „niedoróbki” wskazuje jednoznacznie na to, że przedmiot umowy został wykonany i jedynie dotknięty jest usterkami, a nie brakami w zakresie objętym przedmiotem umowy. Potwierdzeniem tej tezy jest także treść protokołu spisane w dniu 20 grudnia 2012 roku (k. 204), z którego jednoznacznie wynika, iż zastrzeżenia dotyczą jakości wykonanych prac wchodzących w zakres umowy, a nie tego, że umowa nie została wykonana w całości.

W rezultacie za nietrafne należy uznać stanowisko pozwanej, która - jak się wydaje - w braku odbioru, prowadzonego na warunkach, jakie w jej ocenie powinny być spełnione, upatruje podstaw do stwierdzenia opóźnienia w wykonaniu umowy przez powoda i naliczenia w związku z tym kar umownych, a w rezultacie do odmowy zapłaty części wynagrodzenia, objętego fakturą korygującą z dnia 3 lipca 2014 roku nr (...), którego suma odpowiada rozmiarowi ilościowemu roszczenia zgłoszonego ostatecznie przez powoda.

Odnosząc się jeszcze do stanowiska skarżącej zawartego w uzasadnieniu apelacji, stosownie do którego powód niezgodnie z obowiązującymi przepisami złożył pozwanej kopię faktury zamiast oryginału, nie załączając jednocześnie kosztorysu powykonawczego, to trzeba uznać je za oczywiście chybione. Znamiennym bowiem jest, że pozwana nie neguje sumy wierzytelności wynikającej z przedmiotowego dokumentu i zasądzonej następnie przez Sąd w niniejszej sprawie. Co więcej, domagając się jej potrącenia z kwotą nałożonej notą księgową z dnia 16 kwietnia 2014 roku kary umownej, pośrednio wskazuje nawet, że faktura wystawiona w grudniu 2013 roku jest fakturą prawidłową. W tej sytuacji nie sposób więc zgodzić się z jej twierdzeniami, jakoby jedynie fakt niezłączenia kosztorysu powykonawczego do korekty tej faktury miał skutkować bezzasadnością dochodzonego przez powoda roszczenia, zwłaszcza iż został on sporządzony, a jego treść nie budziła wątpliwości. Podobnie też nie ma racji skarżąca, kwestionując zasadność naliczenia odsetek od zasądzonej sumy pieniężnej. Jej argument, iż datą, od której winny być one zasądzone jest dzień wystawienia faktury korygującej jest błędny, gdyż pozostaje w sprzeczności z datą wymagalności świadczenia określoną w umowie.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację (art. 385 k.p.c.), o kosztach postępowania odwoławczego orzekając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Zasądzoną od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 złotych stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym, którego wysokość została określona na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).